Opłata poczt. uiszczona gotówką | Tarnów, dnia 3 lutego 1939 r. | Cena egzemplarza 15 gr

PRENUMERATA
kosztuje z dostawą w miejscu:

miesięcznie . . .	–.70
kwartalnie . . .	2.–
półrocznie . . .	4.–
rocznie . . .	8.–

Prenumerata zamiejscowa:

miesięcznie . . .	–.90
kwartalnie . . .	2.50
półrocznie . . .	5.–
rocznie . . .	10.–

HASŁO

OGŁOSZENIA

Strona	350.- zł.
[illegible]	175.- „
[illegible]	90.- „
[illegible]	45.- „
[illegible]	30.- „
[illegible]	15.- „
[illegible] 100 % drożej	
[illegible] 50 % drożej	
[illegible] słowo 30 groszy	

Regionalny Organ Centralnego Okręgu Przemysłowego

Naczelny redaktor przyjmuje od 12—14 i od 17—18 codziennie, ul. Zielona 22 (parter). — P.K.O. Kraków Nr. 406.862.

Nr. 5 | Adres Redakcji i Administracji: Zielona 22 (parter) | Rok XIV

Co zrobić z dziedzictwem epoki dewaluacyjnej?

Rok 1923. Kawiarnia Bizanca w Krakowie. Sale przepełnione t. zw. bussinesmenami, których twarze trudno rozeznać wśród kłębów dymu z cygar, papierosów i fajek. Dużo nieznanych podejrzanych typów, w doskonale skrojonych ubraniach, nie gustownych krawatach, fatalnie barwnych koszulach, z pierścieniami na grubych palcach. Nahalny szwargot uzupełniał duszną atmosferę. Do jednego ze stolików zajętego przez opasłego „nuworisza“, zbliża się nerwowym krokiem człowiek, którego wygląd nie pozostawia wątpliwości: — spekulant! Zasiada nie pytając o pozwolenie, podaje dwa palce, nie wyjmując cygara z zębów.

Panie Z. jadę za dwie godziny kupować wagon mydła. Mam dla Pana towar i daję pół godziny czasu na załatwienie interesu, którym nie mogę się sam zająć“.

„Jaka marka?“

„Fałat“ !

„Co znaczy Fałat“ ?

„To samo co Malczewski, Axentowicz, Wojtek Kossak“ !

„Rozumiem ! Wymiary“ ?

„1.50 m. na 2 m.“

„Cena ? “

„Milion 200 tys. marek ! “

„Dlaczego ? “

„Zima. Dużo śniegu, las, polowanie, 8 strzelców, sanie ! “

„Coś podobnego tylko bez sań kosztowało mnie 800 tys. w ubiegłym tygodniu. Dlaczego taka różnica? Same sanie 400 tysięcy ? “

„A 2 konie to nic ? ! “

„Spróbuję ! “

Pan Z. obszedł kilka stolików — pertraktował, walczył, przekonywał i za pół godziny przyprowadził nabywcę, który zapłacił milion 500 tys. Wszyscy trzej pojechali, nastąpiło wydanie obrazu i zapłacenie sumy. Pan Z zainkasował 300 tys. z tytułu swego zysku i pojechał na Kazimierz, by na czarnej giełdzie zakupić dolary, poczym wracał do kawiarni i szukał nowego interesu. Zarabiał, zarabiał, zarabiał codziennie, a przeważnie towaru nie widział. I uie znał się na niczym! Cenił marki, ale wolał dolary. —

—o—

Pan Z. dowiedział się, że w okolicy miasta jakiś szaleniec sprzedaje parcelę. Obejrzał ją wytargował i kupił tanio, bo płacił dolarami. Po kilku dniach zakupił używany kocioł i kilka prymitywnych maszyn, a po dwóch tygodniach miał już wspólników, na których mimochodem także zarobił. Założyli fabrykę, uruchomili ją w ciągu dwóch miesięcy. Produkcję sprzedawali z góry tym, którzy uciekali od banknotów, tracących wartość z dnia na dzień. Za te banknoty kupowali surowiec i dolary. Po roku dokupili sąsiadujące grunta, sprowadzili piewszorzędne maszyny, pobudowali nowoczesne budynki, pracowali dniem i nocą i nie mogli podołać zamówieniom. Utworzyli spółkę akcyjną, pan Z. został prezesem. Akcje notowano codziennie wyżej, a każda nowa emisja przysparzała właścicielom ogromne zyski.

* * *

Pani Y. straciła jedynego syna na wojnie Był jej całą nadzieją i miał być podporą staruszka ojca Ojciec nie przeżył tego ciosu i pani Y. pozostała sama. Miała dom czynszowy, w którym zamierzała spędzić swoją smutną starość, opierając się na dochodach czynszowych. Ale nie mogła podołać trudnościom administrowania w czasach ochrony lokatorów, a jej dochody czynszowe dewaluowały się z dnia na dzień. Czynsze, z których dawniej utrzymywano cały dom i odkładano na czarną godzinę, nie wystarczały obecnie na tydzień życia. Pani Y. postanowiła dom sprzedać, kupić listy zastawne i skromnie żyć z kuponów. Przecież miała małe wymagania. Usłużne biuro pośrednictwa zajęło się zleceniem i szybko je wykonało, inkasując grubą prowizję. Po 7-ciu miesiącach wszystkie te listy zastawne przedstawiały wartość równającą się wartości nabywczej samych kuponów. Niedołężna staruszka stała się nędzarką i do końca życia nie zrozumiała, kto wyrządził jej tak straszną krzywdę i za co zmuszono ją do wyciągania ręki po wyżebrany grosz.

* * *

Oto migawki, które obrazują sytuację w jakiej żyło przez kilka lat całe społeczeństwo. Tak przedstawia się szybko naszkicowana fizjognomia ówczesnego świata. Nazywano to przypieszonym tempem powojennego życia. Ale prawa równowagi są niewzruszone. Obracano przecież tym samym kapitałem. Jedni bogacili się z dnia na dzień, a inni to samo tracili bezpowrotnie. Ci silni, bezwzględni dążący bez skrupułów do materialnych celów, żyli i zbierali kosztem słabych i bezbronnych. Prawo pięści zaciążyło moralnie nad wszystkiem i święciło brutalne triumfy, ale prawo równowagi moralnej sięgnęło po największy skarb, któremu na imię sprawiedliwość. Nadszedł okres kryzysowy, przemaglował cały świat, otrzeźwił narody, sprowadził ludzi na ziemię i kazał znów realnie myśleć, ciężko pracować i wykuwać byt

Cały szereg graczy zdobył
SWÓJ CEL
w Szczęśliwej KOLEKTURZE
Józefa Maschlera
TARNÓW, Pl. Kazimierza
w której padły także w ostatnim ciągnieniu liczne większe wygrane a w 34 Loterii padła główna wygrana
1,000.000 zł.
LOSY I klasy
44 Loterii Klasowej
już nadeszły
więc spiesz się abyś nie ominął swojego szczęścia.

PIWA OKOCIMSKIE

wzmacniają organizm!

w pocie czoła. Wszystkie te spekulacyjne przedsiębiorstwa, potworzone przez ludzi do tego nie powołanych i nie mających ku ich prowadzeniu żadnych kwalifikacyj, padały masowo. Kroniki notowały codziennie bankructwa, postępowania ugodowe, zarządy przymusowe, ucieczki, aresztowania, samobójstwa. Nastąpiła powszechna pauperyzacja, gdyż nowi bogacze wracali do dawnej, a zasłużonej biedy, a ich ofiary nie umiały i nie mogły powrócić do dawnego dobrobytu. Rady nadzorcze tych zbyt szybko i wbrew potrzebom gospodarczym powstałych licznych fabryk po upływie kilkanastu lat przestały istnieć, wielu z tych ludzi powymierało, dyrektorzy rozpruszyli się na wszystkie strony w poszukiwaniu zarobków, akcje potraciły wartość, poskreślano je z notowań giełdowych. Prywatni jednostkowi właściciele licznych zakładów przemysłowych, którzy poobciążali swoje objekty ponad ich rzeczywistą wartość, pozostawiali je poprostu trosce licznych wierzycieli, co było w przeważnej ilości wypadków oddaniem wszystkiego na pastwę bezpańskiego losu. I te przedstawiające nieraz milionowe wartości objekty przemysłowe marnują się bezużytecznie do dnia dzisiejszego. Wystawiane na licytacje, pozostają bez nabywców. Upadały również jako ofiary kryzysu, niejednokrotnie fabryki oparte na zdrowych podstawach, prowadzone solidnie i te także nie mogą się podnieść do nowego życia o własnych siłach Tu i ówdzie jakiś dozorca, człowiek dobrej woli, za mieszkanie w objekcie fabrycznym, pilnuje by wszystkiego nie rozkradziono.

Dziś są czasy, w których przemysł polski, budzi się do życia i nadeszła wreszcie chwila nakazująca, byśmy się zastanowili, czy wolno nam tolerować ten stan rzeczy i czy wolno zezwalać, by ten majątek narodowy, tkwiący w zamarłych warsztatach pracy, pobudowanych i urządzonych wielkimi sumami, wyciśniętymi przecież z polskiego społeczeństwa, nadal się marnował? Czy nie należałoby ująć te wszystkie warsztaty pracy w ewidencję, powołać do życia Towarzystwo Odbudowy Przemysłu, wyposażyć je w potrzebne przywileje i przywrócić do życia to, co nie jest jeszcze bezpowrotnie stracone. Przecież wiele z tych objektów przedstawia olbrzymie wartości, a można je nabyć za bezcen. W każdym razie obowiązkiem naszym dzisiaj jest zajęcie się tem **dziedzictwem po epoce dewaluacyjnej.** — *ADAM DYGAT.*

W dniu Imienin Pana Prezydenta.

Dnia 1 lutego obchodziła cała Polska bardzo uroczyście dzień Patrona Prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej Prof. Ignacego Mościckiego, który od lat 13-tu dzierży najwyższą godność w Państwie. Wielki uczony— głośny wynalazca, twórca Mościc i COP-u, oddał dostojny Solenizant całą swą wiedzę, serce i wszystkie siły Polsce.

Dzień Imienin Pana Prezydenta jest uroczystością radosną, w której udział bierze cały Naród.

Tarnów w dniu Imienin Pana Prezydenta Ignacego Mościckiego przybrał uroczystą szatę. Wszystkie domy udekorowane były flagami państwowymi. O godz. 9-tej rano odbyło się uroczyste nabożeństwo w katedrze, które odprawił J. E. ks. biskup sufragan Komar, w obecności J. E. ks. biskupa ordynariusza dr Lisowskiego i asyscie licznego duchowieństwa. Na mszy byli obecni reprezentanci władz państwowych z p. starostą Syską, samorządowych z wiceprezydentem mgr Kołodziejem, wojskowości z płk. Matuszkiem. sądownictwa z prezesem Syrowym, Centralnego Zarządu ks. R. Sanguszki pp. mjr. Arczył Bek Jedigaroffem i dyr. A. Dygatem, szkolnictwa z inspektorem Tomaszkiewiczem, skarbowości z nacz. Azgirejem, liczne delegacje Zrzeszeń i Cechów ze sztandarami oraz szeroka publiczność.

W szkołach powszechnych i średnich odbyły się uroczyste Poranki. Wieczorem odbył się w salach Kasyna wielki Raut, który zgromadził przedstawicieli władz, wojskowości i społeczeństwo na salach balowych.

Część artystyczna Rautu stała na wysokim poziomie.

Mościce,

jak pracują i żyją.

VIII

W zdrowym ciele zdrowy duch. Oto stosując się do tej dewizy, kolonia mościcka kładzie wielką wagę na wyżycie się sportowe i to nietylko młodzieży. Obok dążności do tężyzny fizycznej, dużą wagę kładzie się tutaj na przygotowanie że tak powiem sportowo - wojskowe, jak naprzykład: w Klubie Balonowym, który w Mościcach istnieje od roku 1933. Klub posiada 66 członków w tem 4 instruktorów i 8 pilotów balonowych.

Mościcki Klub Balonowy ma za zadanie szerzenie i uprawianie sportu balonowego, szkolenie pilotów balonowych, urządzanie imprez i zawodów w tej dziedzinie sportu. Teren działalności ogranicza się tymczasem tylko do Mościc, pozatym należy do Klubu grupa oficerów tarnpułku.

Wyszkolono 8 pilotów i drugie tyle kandydatów na pilotów balonowych, brano udział w Zawodach Balonowych regionalnych we Lwowie, krajowych płk. Wańkowicza i międzynarodowych Gordon-Benneta oraz zoganizowano z ramienia A.R.P. w r. b. Zawody o puchar Wańkowicza w Mościcach. W Zawodach Gordon-Benneta i Lwowskich piloci Klubu osiągnęli zaszczytne miejsce.

Podnieść należy z uznaniem już bardzo poważne wyczyny i rekordy Klubu Balonowego.

W czerwcu 1937 r. startował pilot M.K.B. inż. Krzyszkowski w Zawodach o puchar Gordon-Benneta w Brukseli, uzyskując wraz z kpt. Januszem zaszczytne drugie miejsce.

W r. 1938 w maju Klub zorganizował Zawody o puchar Wańkowicza w Mościcach. W zawodach Balonowych we Lwowie piloci Zygadło i inż. Łańcucki uzyskali 2-gie miejsce, w zawodach Gordon-Benneta z Liège piloci inż. Krzyszkowski i inż. Łańcucki zajęli 3-cie miejsce.

Duże sukcesy osiąga również Towarzystwo Narciarskie w Mościcach, które istnieje 9 lat i liczy około 130 członków.

Towarzystwo organizuje kursy narciarskie, oraz wycieczki. Podnieść należy, że Towarzystwo Narciarskie w Mościcach zorganizowało sezonowe schronisko na 15 łóżek w Piwnicznej, zbudowano 2 korty tenisowe, zorganizowano sekcję wodną i utrzymywano kąpielisko na Dunajcu z placem do gier sportowych i przystanię dla kajaków.

Dużą ilością członków cieszy się Towarzystwo Sportowe „Mościce“ założone w roku 1930, posiada bowiem 600 członków.

Założenie Towarzystwa jest następujące: Ponieważ w fabryce, bardzo nowocześnie wybudowanej, praca robotnika ogranicza się do obserwowania automatów, manometrów, zegarów i innych przyrządów, przeto robotnik skazany jest do pozostawania w bezruchu przez 8 godzin dziennie. Two Sport. „Mościce“ postanowiło dać pracownikom fabryki możność odbywania ćwiczeń w poszczególnych gałęziach sportu i przez to podnieść stan ich zdrowia i kondycję fizyczną.

Two Sport. „Mościce“ posiada następujące sekcje: 1. piłkarską, 2. lekkoatletyczną, 3. piłki ręcznej, 4. wodną, 5. kolarską, 6. kręglarską.

Z naszych fejletonów Czytelnik łatwo stworzy sobie obraz niezwykle intenzywnej i aktywnej pracy kolonii mościckiej, tak dla rozwoju ogromnego kolosu fabrycznego, jak również dla podniesienia życia społecznego, politycznego oświatowego i sportowego w naszym okręgu.

JAN KULESZA.

Naokoło spraw wyborczych.

Polskie Zjednoczenie Chrześcijańskie odbyło kilka zebrań, na których ustalono program prac wyborczych. Jak się dowiadujemy P.Z.CH. odbędzie dwa wielkie wiece obywatelskie. Komitet scisły, który został wybrany, zajmuje się ustaleniem kandydatów. Selekcja, kandydatów odbywa się pod kątem widzenia fachowości gospodarczych i samorządowych kandydatów.

We wtorek odbył się wieczór dyskusyjny inteligencji katolickiej o godz. 18-tej w sali Akcji katolickiej. Referat wygłosił prof. Maciej Suwada.

Jeżeli chodzi o polskie Zjednoczenie, to wszystkie Związki polskie złączyły się w jednym Bloku Chrześc. prócz Narodowej Demokracji, która wystawia osobną listę i dając tym dowód dużej lekkomyślności politycznej i niezrozumienia potrzeb chwili.

Pozatym Narodowa Demokracja wydała drugą jednodniówkę, w której atakują Zjednoczenie Chrześcijańskie. Jeżeli tylko tego rodzaju jednodniówki mają być siłą atrakcyjną kandydatów N. D. to niewesoło tam wygląda. P.P.S. wydała już pierwszą odezwę do wyborców i zebraniem, na którym referował b. poseł A. Ciołkosz rozpoczęła działalność wyborczą.

Żydzi odbywają liczne konferencje w celu konsolidacji wszystkich ugrupowań, prócz Bundu. Jak się dowiadujemy żadnych t. zw. dzikich list nie będzie.

Podajemy kalendarz wyborcy od dnia 4 lutego 1939, w którym to dniu zostaną ogłoszone Główne Komisje Wyborcze.

Doręczenie spisów przewodniczącym okręgowych komisji wyborczych przez Prezydenta miasta (art. 17) 8 luty 1939.

Wyłożenie spisów wyborców w lokalach okręgowych komisji wyborczych (art. 19) od 10 lutego do 14 lutego br. włącznie.

Składanie reklamacyj od 10 lutego do 14 br. włącznie.

Zgłaszanie list kandydatów [art. 24] do 14 lutego br włącznie.

Załatwienie reklamacji przez okręgowe komisje wyborcze (art. 23] do 19 lutego br. włącznie.

Badanie przez Główną Komisję wyborczą zgłoszonych list kandydatów (art. 28) oraz wzywanie pełnomocników do usuwania braków i wad [art. 29] do 20 lutego br. włącznie

Ponowne wyłożenie ostatecznie ustalonych spisów wyborców w lokalach okręgowych komisji wyborczych od 21 lutego do 22 lutego br. włącznie.

Usuwanie przez pełnomocników braków i wad w zgłoszonych listach kandydatów do 23 lutego br. włącznie.

Ogłoszenie przez Główną Komisję wyborczą list kandydatów [art. 30] najpóźniej 28 lutego br.

Głosowanie 5 marca br.

Zwracamy uwagę, że lokal Polskiego Zjednoczenia Chrześcijańskiego znajduje się na ul. Kaczkowskiego 5.

ZNAKOMITE
pączki warszawskie, chrust (faworki) oraz owoce w kandyzie Palermo
w CUKIERNI
WARSZAWIANKA
TARNÓW
pl. Sobieskiego 1 - Filia Wałowa 2.

Z działalności Kom. Kasy Oszczędności w Tarnowie.

Innowacje jakie Komunalna Kasa Oszczędności w Tarnowie w ostatnich czasach przeprowadziła, świadczą bardzo wymownie o dużej trosce Dyrekcji K. K. O. w udogodnieniu i ułatwieniu klijentom załatwiania wszelakich transakcji finansowych.

Ważnym i dużym udogodnieniem dla przemysłu i kupiectwa tarnowskiego jest stałe rozszerzanie w K.K.O. w Tarnowie kredytu rymesowego, dając możność ulokowania dobrego materiału wekslowego na bardzo dogodnych warunkach. Również dział inkasowy weksli winien znaleść duże zainteresowanie w świecie kupieckim. Aby dać możność kupiectwu codziennie po zamknięciu zakładów odprowadzania pieniędzy z utargów dziennych do Kasy i tak zabezpieczenia ich przed kradzieżą a odebrania ich w dniu następnym, zarządziła Dyrekcja, że od 21 grudnia 1938 przyjmowanie wpłat na rachunki bieżące, czekowe, oraz wkładek odbywać się ma również wieczór od godz. 18-mej do 20-tej. Ma to ogromne znaczenie dla detalistów, którym trzymanie całej gotówki w domu lub w sklepie przez noc dużo sprawiało troski.

Wprowadzenie wieczorowego urzędowania da możność również pracownikom zatrudnionym przez cały dzień składania swych oszczędności w K.K.O.

Nowością którą winni zainteresować się podróżujący jest wprowadzona, przez K.K.O w Tarnowie, książeczka Oszczędnościowo Turystyczna, która daje możność podjęcia złożonych na książeczkę pieniędzy, we wszystkich miastach gdzie K.K.O się znajduje. Kom. Kas Oszczędności mamy w Polsce 125. Książeczki oszczędnościowo Turystyczne są wydawane do sumy 1.000 zł.

Nadto wprowadziła Kasa korzystną dla klienteli zmianę, że kwoty do 500 zł można podejmować bez wypowiedzenia w odstępach 7 dniowych kwoty 501 — 2000 ze 14 dniowym, kwoty 2001—5000 ze 4-tygodniowym, od 5001-10000 zł za 6-tygodniowym, a kwoty wyżej 10000 zł ze 3-miesięcznym wypowiedzeniem. W uzasadnionych wypadkach wypłaca Kasa i większe kwoty bez uprzedniego wypowiedzenia, za potrąceniem minimalnego eskontu. —

BANK DEWIZOWY
POWSZECHNY BANK ZWIĄZKOWY w POLSCE S. A.
Wałowa 12. ODDZIAŁ W TARNOWIE Wałowa 12.
załatwia najkorzystniej wszelkie czynności w zakres bankowości wchodzące. Przyjmuje wkłady na książeczki oszczędnościowe imienne i na okaziciela za oprocentowaniem od 4% do 5% rocznie. — Tajemnica wkładów ustawowo zastrzeżona.
WYŁĄCZNA Instytucja Patronizująca:
Banque de la Société Génerale de Belgique, Bruxelles.

Z Komisji Porozumiewawczej Pracowniczej.

W dniu 26 stycznia br. odbyło się posiedzenie Zarządu miejscowej Komisji Porozumiewawczej, na którym omawiano dalszą akcję w związku z zawartym porozumieniem wyborczym z Polskim Zjednoczeniem Chrześcijańskim, oraz ustalono kandydatury K.P. Po załatwieniu spraw organizacyjnych, przewodniczący złożył sprawozdanie z przebiegu konferencji, jaką delegacja K.P. w osobach prof. dr Szymańskiego, mgr. Biela i p Wardzały odbyła z posłem ks. Inf. Lubelskim w dniu 22 stycznia w sprawach postulatów pracowniczych. Ks. poseł zapewnił delegację, że słusznych spraw na terenie Sejmu będzie bronił i że pozostaje w ścisłym kontakcie w tym kierunku z posłami pracowniczymi.

Tematy poruszone przez Hasło zagadnieniem dnia.

Jeżeli publicyście uda się swym artykułem zainteresować odpowiednie władze — jeżeli przypadkowo, który z kierowników resortów państwowych podziela zapatrywanie w danym artykule pisma wyłuszczone, dziennik z dumą podnosi rację swego współpracownika.

W ostatnich tygodniach drukowaliśmy 2 artykuły wstępne pióra Adama Dygata, jeden o drogach transportowych w COP-ie, drugi o błędach dzisiejszej bankowości, i o dziwo, już kilka dni po ukazaniu sią artykułów w dyskusji budżetowej w Sejmie p. min. Ulrich wypowiedział się również bardzo gorąco za rozpoczęciem prac nad podniesieniem dróg w COP-ie, wychodząc z założeń poruszanych w naszym artykule, zaś kilka dni potem b. min. Roman podniósł błędy obecnej bankowości w stosunku do przemysłu.

Również dwa wielkie dzienniki warszawskie tj. „Polska Zbrojna“ i „Ekspress Poranny“ zwróciły uwagę na artykuły w „Haśle“ pióra p. A. Dygata i urządziły wywiad z naszym redaktorem, publikując w swoich pismach Jego zapatrywania na te tak ważne sprawy.

Jest to bardzo pocieszające, że prasa prowincjonalna, ten kopciuszek dziennikarstwa, zaczyna znajdować posłuch nawet — w Warszawie. —

Ze świata lekarskiego.

Związek Lekarzy Państwa Polskiego oddział w Tarnowie, odbył w ubiegłym tygodniu zebranie na którym niezwykle ciekawy referat wygłosił dr Michalski.

Zebranie naukowe Związku Lekarzy Polskich odbywa się raz na miesiąc, a to albo w Szpitalu Powszechnym albo w Szpitaliku dziecięcym.

Inż. STANISŁAW FISZER.

Tarnów muzyczny wczoraj i dziś.

Sprawozdania z późniejszych lat, tj. do roku 1900, świadczą o bezustannej oscylacji, „Kółka“ między rozwojem a upadkiem. Przyczyny są rozmaite; jedną z głównych jest bezustanna niemal zmiana osób, zajmujących czołowe miejsca w towarzystwie. Są to śpiewacy, instrumentaliści lub tylko miłośnicy muzyki, oddani całym sercem Towarzystwu, którzy jednak, jako w przeważnej liczbie pracownicy władz i urzędów państwowych, przenoszeni są (niewątpliwie z awansem) do innych miejscowości, dekompletując nawet Wydział „Kółka“ do tego stopnia, iż po różnych kooptacjach zaledwie z trudem może on stanąć przed Walnym Zgromadzeniem.

„Kółko“ walczy znów z trudnościami finansowymi; wpływy kasowe są nikłe, o subwencjach nie słychać, mimo to jednak zdobywa się ono na zakup harmonium za cenę 225 zł. 25 ct. (na raty!), który to instrument jest do dziś świadkiem zabobiegliwości ówczesnego „Kółka“. Artystyczne kierownictwo, w osobie Stefana Surzyńskiego, dokłada wszelkiej starań, aby działalność Towarzystwa na polu produkcji muzycznej, dawała możliwe najlepsze wyniki. I tak w r. 1896 wystawia Kółko własnymi siłami Moniuszki „Verbum nobile“. Jest to pierwszy spektakl muzyczny, od czasu założenia Towarzystwa. Sukces odnosi młody zespół należyty. Po operze Moniuszki, następuje wystawienie operetki „Wiesław“. Pod tym względem przewyższa go rok 1901, w którym „Kółko“ zdobyło się na wykonanie nieśmiertelnego dzieła Moniuszki, a mianowicie „Halki“. Przedstawień „Halki“ było 5 — a zatem biorąc pod uwagę liczebność miasta i stosunki prowincjonalne, cyfra którejby dziś, mimo zwiększenia się ludności do pięćdziesięciu kilku tysięcy, z pewnością osiągnąć by nie można. Prócz „Halki“ wystawiło Towarzystwo dwukrotnie „Verbum nobile“ i Offenbacha „Zaczarowane skrzypce“. Niestety nie posiadamy żadnego materiału, z którego by zaczerpnąć można nazwiska wykonawców „Halki“, bowiem wiemy, że wystawienie tego dzieła siłami amatorskimi, należy do wyczynów niezmiernie rzadko spotykanych.

Nadmienić wypada, że w r. 1900 dotychczasowe „Kółko przyjaciół muzyki“, zmieniło swą nazwę na „Towarzystwo Muzyczne w Tarnowie“, pod którą to firmą istnieje do dnia dzisiejszego.

Z okresu 7 lat tj. od r. 1903 do 1910 nie można odszukać w archiwum Towarzystwa materiałów, któreby pozwoliły nakreślić dalszą kronikę tegoż Towarzystwa; brak przedewszystkiem sprawozdań, które do pewnego stopnia są najlepszym mcteriałem informacyjnym. W sprawozdaniu za r. 1900 spotykamy już szereg nazwisk, związanych dotychczas z naszym miastem, a niektórzy z nich dotąd — choć nie w łonie Towarzystwa — nie przestali kultywować sztuki, jako jej wierni wyznawcy i czciciele.

(d. n.)

Poszukuje się na lokal restauracyjny 2 do 3 dużych ubikacji z frontowym wejściem od ulicy.
Oferty składać pod „Restauracja“ w drukarni „Grafia“ ul. Goldhamera 9.

Pamiętać należy — że dnia 12 lutego Operetka tarnowska odegra wspaniały u t w ó r Straussa „Dookoła miłości“. Znakomici soliści, doskonałe chóry — oryginalny balet, — świetna orkiestra, nowe dekoracje, uczynią ten występ senzacją życia kulturalnego naszego miasta.

A więc wszyscy idą dnia 12 lutego na Operetkę.

Nadesłane.
Lekarz J. ADLER
ordynuje
od 10 — 12 i od 15 — 18-tej
choroby skórne, wener. i kosmetyka
ul. Gen. Sowińskiego 2 parter.

Korzystajcie z książeczek Oszczędnościowo - Turystycznych Komunalnej Kasy Oszczędności w Tarnowie!

Jedyną bezkonkurencyjną
TRUCIZNĘ
na szczury i myszy
RATOPAX
oraz najskuteczniejszy preparat na wszelkiego rodzaju robactwa, pluskwy, wszy, karaluchy, mole, muchy
INSEKTOL
wyrabia: LABORATORJUM CHEMICZNE w Tarnowie, Nowy-Świat 33. — Telefon 153
Prospekty i porady bezpłatnie.

Endecja strzela-kule biją w płot.

Ukazała się rozdawana na ulicach ulotka wyborcza Narodowej Demokracji w Tarnowie, w której jakiś naiwny kandydat, chcący się dostać na Magistrat na koniku endeckim, wierząc w nieco większą naiwność swoich czytelników, pragnie wobec polskich wyborców przypiąć łatkę Polskiemu Zjednoczeniu Chrześcijańskiemu, i rzuca na niego gromy za chęć porozumienia się z polskimi wyborcami z P.P.S.

Ależ mój panie — czy aby to oburzenie jest szczere? Czy nie pokrywa bezsiły i zwyczajnej złości?.

O cóż to panu chodzi?

Że Polskie Zjednoczenie Chrześcijańskie wyciągnęło dłoń szczerą do wszystkich Polaków jakichkolwiek ugrupowań od Endecji do P.P.S., aby stworzyć polską większość na Magistracie, to pana tak oburza.

Ależ panowie – to wy kompromitujecie się bezpowrotnie w oczach wyborców — że dłoń tę polską odrzuciliście, chcąc stworzyć zamęt.

Bo Polskie Zjednoczenie Chrześcijańskie, wcale się z tym nie kryje, że koncepcja porozumienia wszystkich Polaków na terenie Tarnowa, od lewicy do prawicy w celu zdoby cia większości polskiej na Magistracie, byłaby jej miłą. — Skoro jednak leadery ugrupowań skrajnych ponad polskę rację stanu, przenoszą partyjne aspiracje — no to trudno — i tak damy sobie radę. — Polski wyborca dobrze zdaje sobie sprawę — kto występuje w trosce o jego lepsze jutro.

Sz.

Wydawca i naczelny redaktor: Jan Kulesza - Salomon. Drukarnia „Grafia“, Tarnów, ul. Goldhamera 9